

GŁOS

TRYBUNALSKI

PRENUMERATA:
MIEIĆZNIIE — — — — — zł. 4
KWARTALNIE Z GORY — — — — — zł. 10
z dostawą do domu lub przesyłką pocztową
KONTO P. K. O. Nr. 63042.

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI
Ul. Legionów 2, tel. 55.
TOMASZÓW MAZOWIECKI
Pl. Kościuszki 15, m. 3, tel. 3.
RADOMSKO Narutowicza 19, tel. 88.
Redaktor przyjmuje wyłącznie od 9 do 10.
Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja
nie zwraca.
Administracja czynna od 9-ej do 7-ej B.

Kino-Teatr
„**CZARY**”
w Piotrkowie.

Arcydzieło kinematograficzne
Francji.
Przecudny dramat najszlachetniejszych uczuć w 10 akt. osnuty na tle wojny świat.

Od soboty 26 października
Oczekiwany wielki bezkonkurencyjny
program p. t.

Miłość w ogniu

W głównych rolach:
para znakomitych artystów
Ryszard Barthelmess
i Marion Nixon.

Nad program!
Zabawna
KOMEDJA
w 2-ch aktach.

W Sejmie, Rządzie i w partiach politycznych.

WNIOSKI RZĄDOWE W SEJMIE.

Warszawa, 25-10. PID. Najbliższe pierwsze posiedzenie Sejmu wypełni pierwsze czytanie preliminarza budżetowego, nadto zgłaszanie wniosków. Rząd zgłosi 16 wniosków na kredyty dodatkowe. Referentem wniosków rządowych będzie min. skarbu Matuszewski. Przemawiać też nadto prawdopodobnie będzie premier Świątalski.

Kiedy się odbędzie posiedzenie Senatu, dotąd niewiadomo, choć bowiem Senat został zwołany, to jednak posiedzenie nie zostało dotąd na znaczono, gdyż marszałek Szymański wyjechał do Wilna i wróci dopiero 27 października. Dopiero po powrocie marszałka Szymańskiego do Warszawy będzie można dzień posiedzenia Senatu ustalić.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 25-10. PID. Dziś obradowała Rada Ministrów w związku z zapowiedzianym na dzień 31 października posiedzeniem plenarnym Sejmu. Uchwalono zgłosić w Sejmie 8 wniosków ustawodawczych. Sprawa ta ostatecznie zostanie zdecydowana na następnym posiedzeniu R. M. w przyszłym tygodniu.

PRACE KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Warszawa, 25-10. PID. Prace komisji budżetowej Sejmu mają się rozpocząć natychmiast po Zaduszkach. Referentem tej komisji zostanie prawdopodobnie prof. Krzyżanowski (BBWR).

JEDNOLITY FRONT BBWR.

Warszawa, 25. 10. PID. Jak nas informują z Bloku Bezpartyjnego w łonie tego ugrupowania panuje jednolity front przeciwko dziwnym sposobom walki politycznej opozycji i wszelkie wersje o niejedności pozabawione są odrobiny prawdy.

NOWE KONCEPCJE NA TEMAT PRZESILENIA.

Warszawa, 25-10. PID. Na temat możliwego przesilenia rządowego krążą najrozmaitsze wersje, z których wyłaniają się trzy prawdopodobne koncepcje: pierwszą z nich jest pod-

nie się obecnego gabinetu do dymisji i zamianowanie go powtórnie w całości, — mianowanie premierem dotychczasowego posła polskiego w Moskwie min. Patka i wreszcie trzecia, najmniej prawdopodobna: rząd z premierem Sosnkowskim na czele. Ta ostatnia koncepcja jest mało prawdopodobna, a to wobec objętych panu

jących w ugrupowaniach zbliżonych do dzisiejszego rządu.

MIANOWANIE NOWEGO W. MIN.

Warszawa, 25-10. PID. Dziś przedłożony został Panu Prezydentowi wniosek nominacyjny na nowego wice-ministra skarbu dotychczasowego dyrektora departamentu ogólnego p. Starzyńskiego.

NOWELIZACJA PRAWA PRASOW.

Warszawa, 25-10. PID. PPS., Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie złożą w sejmie wniosek o nowelizację dotychczasowego prawa prasowego. Wniosek ten przewiduje zniesienie zajęcia druku i orzekanie konfiskat, nadto wprowadza duże ulgi dla prasy

Komunistyczny wyrok śmierci na szosie lubelskiej.

Komuniści wyprowadzili człowieka, przywiązali go do słupa, odczytali mu wyrok i rozstrzelali.

Lublin, 25-10. PID. Władze bezpieczeństwa w Lublinie zaalarmowane zostały dzisiaj niezwykłym wypadkiem, jaki się wydarzył na szosie Kurów — Markuszów. Według wstępnych informacji, sprawa cała przed-

stawia się następująco. Lubelscy komuniści podejrzewali od pewnego czasu niejakiego Uszera Herszla Zajdenberga, iż ten zdradza ich. Postanowili przeto wykonać na nim wyrok partyjny. W tym celu porwali go

związali i wyprowadzili na szosę za Lublinem, gdzie przywiązali go do słupa telegraficznego, odczytali mu wyrok i strzelili trzykrotnie do niego salwami. Zaalarmowani okoliczni mieszkańcy przybiegli na miejsce i odwiązali Zajdenberga od słupa i odwiezli go do szpitala. Ofiara samosądu jest bardzo ciężko ranna w głowę i życiu jej grozi poważne niebezpieczeństwo. Nim stracił przytomność Zajdenberg zdążył napisać na kartce ze rozstrzelali go komuniści. Według informacji policyjnych Zajdenberg parokrotnie jeździł do Rosji sowieckiej i prawdopodobnie był łącznikiem między centralą a powitkiem lubelskim komunistów.

Rząd lewicowy we Francji.

Faryż, 25-10. PID. Pan prezydent Dumergue powierzył misję tworzenia rządu przewodniczącemu partii radykałów p. Deladierowi. Wskazuje to na tworzenie się lewicowego rządu we Francji. Briand wejdzie do

gabinetu Deladiera jako minister spraw zagranicznych. W dniu dzisiejszym p. Deladier oświadczył oficjalnie dziennikarzom o powierzeniu mu przez Pana Prezydenta misji tworzenia gabinetu.

Straszna śmierć 4-ch robotników.

New York, 25. 10. PID. Dzisiaj wydarzyła się w mieście Hutson straszna katastrofa, w której straciło życie czterech robotników meksykańskich. Robotnicy ci w czasie odpoczynku usiedli na pace z dynamitem, aby

zjeść śniadanie. Z nieznanых przyczyn dynamit eksplodował, wyrzucając drobniutkie szczątki robotników w powietrze. Z ciała 4 robotników pozostały tylko stopy, które trudna było zebrać razem.

Komisja Reichstagu przeciwko pojedynkom.

Berlin, 25.10. PID. Dziś wypowiedziała się komisja prawnicza Reichstagu za zabronienie pojedynków, zwalczając je jak najsurowszymi karami.

Ostatni dzień pobytu min. Zaleskich w Rumunji.

Bukareszt 25-10. PID. Jutro państwo min. Zalescy podejmowani będą oficjalnie przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Białowie, skąd już wprost wyjadą do Warszawy.

Przeciwko bolszewickiej rocznie

Warszawa, 25. 10. PID. Władze bezpieczeństwa w stolicy wydały cały szereg ostrych zarządzeń podległym sobie organom, aby niedopuszczyć do urzędzenia przez polskich komunistów święta „oktiabrskoj” rewolucji w dniu 7 listopada.

Bandyta z legitymacją doktora aresztowany podczas własnych zaręczyn.

Warszawa, 25. 10. PID. Od dwóch lat grasowała w okolicach podwarszawskich nie zwykle śmiała i nieuchwytna banda zbójców, która dokonywała bezkarnie niestannych napadów rabunkowych. Policja wobec tej bandy była bezradna. Wreszcie po ostatnim napadzie na majątek obywatelki ziemskiej p. Ziębińskiej zarządzono skrupulatne inwigilowanie podejrzanych, melin i oto w dniu dzisiejszym dokonano rewizji w mieście niejakiej Grabowskiej na Pradze, która od pewnego czasu opiekowała się bardzo czule

niejakim Nowakowskim, z którym właśnie zaręczała się w chwili, gdy do jej lokalu wkroczyła policja. Nowakowski okazał się heroldem niebezpiecznej bandy, legitymując się legitymacją lekarską na nazwisko dra Feliksa Przyłuskiego, któremu dokument ten zaszabowano. Ogółem aresztowano 11 osób.

WKRÓTCE w „ODEONIE”
NAJCZAROWNIESZA JANET GAYNOR
w obrazie „KRYSTYNA”.

Lekarz Dentysta
A. FROELICH
Pozostaje w Sulejowie na stałe.
Gabinet mieści się przy ul. Nadpolicznej Nr. 2.

Inteligencja a praca społeczna.

v Inteligencja powinna odgrywać w społeczeństwie rolę dominującą, powinna być, jak się wyraziłem w poprzednim artykule, mózgiem społeczeństwa. Jej zadaniem jest stwarzanie nowych prądów i kierunków oraz nadawanie tonu życiu społecznemu. Jest to zadanie niesłychanie trudne. Nie należy bowiem utożsamiać tej roli z płynięciem, że tak powiem, na fali, z postępowaniem po linii najmniejszego oporu. Zdolność do wyczuwania nastrojów tłumu i ubieranie tych nastrojów w odpowiednią formę nie jest równoznaczne z kierowaniem masami. Inteligencji, którzy w ten sposób postępują, są prowadzeni przez ciemne masy, płyną niejako na fali. Błędem byłoby mniemanie, że są oni kierownikami mas. Ta forma udziału inteligencji w życiu społecznym jest z punktu widzenia ogólnego najmniej wartościowa, a niekiedy staje się nawet mocno szkodliwą, gdyż służy do usprawniania wystąpień antypaństwowych i antyspołecznych.

Udział inteligencji w pracy społecznej jest jej najważniejszym obowiązkiem i przynieść może państwu i społeczeństwu wielkie korzyści, o ile odpowiadać będzie pewnym warunkom. Pierwszym oczywiście warunkiem jest odpowiedni poziom etyczny samej inteligencji, jej moralna przewaga i panowanie nad masami. W przeciwnym bowiem razie nie inteligencja będzie kierowała masami, lecz te masy nią, co jest najbardziej szkodliwym rodzajem współpracy. Aby temu pierwszemu warunkowi stało się zadość, każdy inteligent polski pamiętać musi, że ciągle doskonalenie się, ciągle powiększanie zasobu posiadanych wiadomości, zwiększanie swej sprawności życiowej jest jego obowiązkiem. Nie jest rzeczą obojętną dla państwa i społeczeństwa prywatny tryb życia przeciętnego inteligenta, jego stopa życiowa, jego stan zdrowia, wydajność pracy i t.p. Marnowanie np. zdrowia, czasu i pieniędzy jest nie tylko lekko myślnością względem siebie i swej rodziny, ale również występkiem względem państwa. Zbyt często zapomina się u nas, że każdy z nas nie całkowicie należy do siebie, lecz stanowi przedewszystkiem mniejszą lub większą częsteczkę maszyny państwowej i że sprawność tej maszyny zależy od sprawności składających się na nią częsteczek. Nad zagadnieniem stałego i systematycznego dokształcania się naszej inteligencji prawie że nikt się u nas nie zastanawia. Przeciętny nasz inteligent, po ukończeniu obowiązkowych studiów i otrzymaniu takiego czy innego stanowiska spoczywa na laurach i przestaje się dalej kształcić. Książka naukowa, dotychczas u nas uważana jest za pewnego rodzaju luksus. Z punktu widzenia państwowego jest to również bardzo smutny objaw. Nie zdajemy sobie sprawy, że stałe

dokształcanie się jest także jednym z naszych obowiązków i względem siebie i względem społeczeństwa. Jeżeli inteligencja nasza ma odegrać przypadającą jej w społeczeństwie rolę, musi na te zagadnienia baczeniej sząć niż dotychczas zwracać uwagę. Wymaga tego i dobro państwa i dobrze pojęty własny interes.

Jak już powiedziałem wyżej, obowiązki spadające na naszą inteligencję są niesłychanie ciężkie. Niemniej jednak nie możemy się cofać przed ich spełnianiem. Im cięższe są warunki pracy, tem energiczniej i wytrwalej musimy iść naprzód, aby ten okres przejściowy w Polsce możliwie najprędzej się skończył. Nie mo-

żemy zapominać, że na obecne nasze pokolenie spadły niesłychanie ciężkie obowiązki. Musimy odrabiać zaległości i jednocześnie dopędzać pod względem kulturalnym społeczeństwa zachodnioeuropejskie. Do tego dodać również trzeba fatalne położenie nasze geograficzne. Gdy się to wszystko zważy, to łatwo dojść do przekonania, że ciągła praca, ciągła czujność i stały wysiłek są niejako przeznaczeniem nas Polaków. O jakimś życiu spokojnym, o spoczywaniu na laurach w najbliższej przynajmniej przyszłości w Polsce nawet marzyć nie można. Wskutek tych przyczyn natężenie pracy społecznej, a zatem i obowiązki inteli-

gencji muszą u nas być większe niż gdzieindziej. Powodzenie nasze jako narodu, jako państwa może być tylko wtedy zapewnione, jeżeli ogólna suma wykonywanej przez cały naród pracy nie będzie mniejsza niż u innych społeczeństw. Raczej przeciwnie, my musimy więcej od innych pracować.

Stwierdzenie tego nie powinno nas przestraszać. Zresztą zgodzić się każdy musi, że innej drogi niema. Inteligencja spadająca na jej barki obowiązki musi podjąć i nie wątpię, że pod naciskiem konieczności podola im. v

DOMINIK DRATWA.

Racjonalizacja handlu.

(Opinia inż. M. Zajdenmana, radcy izby przemysłowo-handlowej w Warszawie i dyrektora Centrali Związku Kupców).

v Racjonalizacja w życiu gospodarczym oznacza postęp, oszczędność pracy, materiałów i kosztów i ma na względzie zarówno interes producenta, jak i kupca oraz konsumenta, czyli że w syntezie leży ona w interesie całego społeczeństwa, a więc i państwa. Pojęcie racjonalizacji jest szersze od pojęcia standaryzacji, — gdyż standaryzacja odnosi się tylko do towarów, podczas gdy racjonalizacja obejmuje jednocześnie i warunki, w jakich się wymiana odbywa. W naszych warunkach jeszcze przed standaryzacją towarów i normalizacją wyrobów występuje kwestia standaryzacji warunków wymiany. Mam tu na myśli zupełnie inną konkurencję, powodującą załamania nie się całych działów handlu, jak np. ma to miejsce w handlu włókienniczym.

Zwrócić jeszcze należy uwagę na fakt następujący. Z rozmaitych stron w ciągu ostatnich lat podnoszono stałe sprawy rzekomo nadmiernej liczby pośredników w Polsce. Otóż stwierdzić wypada, że w porównaniu z innymi krajami liczba pośredników w Polsce nadmierną nie jest; na 30-miljonową ludność kraju przypada bowiem około 375 tysięcy przedsiębiorstw i przedsiębiorców handlowych od najniższych do najwyższych. Przyjawszy pod uwagę bardzo surowe ustawy skarbowe, a właściwie skarbowo - karne obowiązujące w Polsce, a także idealnie wprost postawiony wywiad skarbowy, możemy z całą pewnością skonstatować, że w dobie obecnej ewidencja skarbowa obejmuje w całości 100 proc. przedsiębiorców i przedsiębiorstw handlowych w Polsce. Z powyższego wynika, że panujący dzisiaj w rozmaitych dziedzinach handlu chaos i dezorganizacja nie zależą od nadmiaru pośrednictwa, lecz od zbyt niskiego poziomu organizacyjnego całego aparatu wymiany.

Jeżeli przemysł poczynił już pewne posunięcia w dziedzinie organizacji sprzedaży swoich wyrobów, to handel idąc tą samą drogą organizacji, musi za przemysłem podążać. Właściwym zadaniem handlu, w tej dziedzinie powinno być odprowadze-

nie aparatu sprzedaży w hurcie i detalu do takiego poziomu, ażeby inicjatywa organizacji wymiany towarowej należała we wszystkich dziedzinach do handlu, a nie jak to się dzieje obecnie w szeregu wypadków do przemysłu.

Chlubne zadanie organizowania handlu należy oczywiście do organizacji kupieckich, które narazie mają szereg przeszkód do przewyciężenia z powodu zbyt wybujałego może indywidualizmu niektórych kupców. Mimo to jednak praca organizacyjna w handlu postępuje wciąż naprzód, jakkolwiek niejednokrotnie zauważać się daje brak zrozumienia wspólnoty wzajemnych interesów.

Wspomniana powyżej dzika konkurencja szczególnie w handlu hurtowym tkwi głęboko w fatalnym dotychczas braku odpowiednich kapitałów obrotowych. W miarę narastania tegoż kapitału i handel będzie się racjonalizował, a przez to samo będzie się stawał coraz bardziej odpornym na przejściowe kryzysy ekonomiczne, jakim dzisiaj jeszcze nie jest w stanie sprostać własnymi si-

łami bez nadzwyczajnych środków pomocy.

Jeśli chodzi o kwestję racjonalizacji warunków wymiany to stanowi ona troskę organizacji kupieckich, które czynią wysiłki w kierunku należytego zorganizowania zakupu towaru u producentów jak i odsprzedaży go detalistom, natrafiając na szereg trudności ze strony niezorganizowanych przedsiębiorstw przemysłowych.

Co zaś się tyczy racjonalizacji i pewnego rodzaju branżowej normalizacji warunków sprzedaży detalistom, to tu postępy są widoczniejsze gdyż szczególnie ostatnimi czasy hurt drogo zapłacił za swoją zbyt wybujałą konkurencję. Ostatnio zanotowano cały szereg konwencji, o najrozmaitszym charakterze zawartych wśród hurtowników i półhurtowników i jest nadzieja, że propagowana usilnie przez organizacje kupieckie potrzeba zawierania takich konwencji zmierzających do ujednostajnienia warunków wymiany pomiędzy hurtownikami, a detalistami, osiągnie zamierzony cel. v

Zadania Rosji na Dalekiej Północy.

a) Moskwa (CEPS) Zainteresowanie Daleką Północą — strefami polarnymi — wzrasta w Rosji niemal z dnia na dzień. Latem rb. na Dalekiej Północy przeprowadziły liczne ekspedycje rosyjskie szeregi badań naukowych które umożliwić mają Rosjanom jaknajdalej idące wykorzystanie stref arktycznych. Zainteresowanie Rosji północnym wbrzeżem Europy przypisać należy w pierwszym rzędzie okoliczności, że ZSSR na znacznej długości swych brzegów europejskich i azjatyckich graniczy bezpośrednio z polarną północą. Inne państwa europejskie, graniczące ze strefami polarnymi (a więc Kanada, Danja, Norwegia) posiadają — jak pisze „Krasnaja Gazeta” — daleko mniejsze „sektory polarne”, niż Unja So-

wiecka która właśnie na skutek swego położenia geograficznego zobowiązana jest prowadzić na Dalekiej Północy jaknajintensywniejsze badania naukowe i wyciągać z nich praktyczne wnioski. Działalność ZSSR na Dalekiej Północy idzie w chwili obecnej jak podaje cytowane pismo w następujących warunkach: Założono Komitet narodów północny przy Ogólnozwiązkowym centralnym Komitecie wykonawczym, Komisję arktyczną przy Radzie Komisarzy Ludowych, Instytut dla badań północny w Leninogradzie, Morski Instytut badawczy. W ciągu ostatnich czterech lat wykonano przy współudziale wszystkich tych instytucji cały szereg prac praktycznych w strefach polarnych, przede wszystkim więc wyknięto drogą

Kino - Teatr „CASINO” w Piotrkowie.

Dziś i dni następnych sztuka salonowo-erotyczna p. t.

KAPRYS KSIĘŻNYWykonawcy ról gl.: **Adolphe Menjou i Ewelyn Brent.**

Rzecz dzieje się za kulisami paryskiego Variété i w salonach książęcych apartamentów. Interesująca treść, ujmujący wdziękiem humor, przepiękne dekor. i kostjomy.

Nad program! — **Arcywesoła kmedja „MARY LU”** — Nad program

Początek seansów o godz. 5 p. p. w niedzielę i święta o godz. 3 p. p.

Kino-Teatr „Modern” Tomaszów

Od piątku i dni następnych wyświetlony będzie obraz

p. t. ADJUTAT

dramat miłosny adjutanta cara.

W roli głównej **IWAN MOZŻUCHIN.**

muzyki, co wraz z kosztami utrzymania instrumentów muzycznych stanowi wydatek około 2 i pół tys. zł. Bursa otrzymuje 100 zł. mies., jako subwencję dla uczniów tego gimnazjum. Komitet nie zapomina także o Harcerzach: na obozy letnie dla 4-iej Drużyny Harcersk. wyasygnowano zł. 300. Troszcząc się o zdrowie młodzieży Koło wysłało do Zakopanego ucznia klasy szóstej chorego na gruźlicę, pozatem dożywiano cały szereg ubogich uczniów. Łącznie z Polską Macierzą Szkolną zorganizowano cykl wykładów pedagogicznych dla rodziców. Na zebraniu tem Dyr. p. Wrzask wygłosił odczyt. poczem Inż. Kraśkiewicz podziękował w imieniu obecnych Dyrektorowi szkoły za okazaną młodzieży troskliwość. Na wniosek przewodniczącego WPrezesa Rudowskiego podziękowano również Komitetowi Rodzicielskiemu za staranną pracę w ciągu okresu sprawozdawczego.

ODCZYT D-RA PRÓCHNIKA. Dn. 26 października rb. w lokalu TUR. przy ul. Piłsudskiego 64 o godz. 6 w. odbędzie się odczyt pośła Dr. Próchnika na temat: Kasy Chorych w Sowietach. Wstęp bezpłatny.

PRZEGLĄD OGIERÓW. Magistrat m. Piotrkowa podaje do publicznej wiadomości, że dla m. Piotrkowa przegląd ogierów 3-letnich i starszych, oraz tych, które w okresie do 1930 r. ukończą 3 lata odbędzie się na placu wyścigów konnych w dniu 30 października rb. gdzie winny być dostarczone na godzinę 8 rano.

Właściciel ogiera obowiązany jest mieć przy sobie wszystkie dowody dotyczące ogiera (dowód tożsamości konia, świadectwo pochodzenia, poprzednie wydane świadectwo uznania itp.).

Właściciele ogierów do dnia 26 października rb. obowiązani są zgłosić o giery w Magistracie, w celu ujęcia ich w spisy.

POŻARY NA WSI W PIOTRKOWSKIEM. Dnia 17 bm. o godz. 22 w kol Politanice gm. Belchatówek wybuchł pożar. Spaliły się: obora, stodoła, szopa, należące do Augusta Wastera i Karola Gregiera. Straty wynoszą 500 zł. Przyczyna pożaru dotychczas nie ustalona.

Dnia 18 bm. o godzinie 19.30 w posesji suk. Manieckich w Kamińsku wybuchł pożar. Spaliła się stodoła z tegorocznym zbiorem i znajdujący się pod jednym dachem arest gminny. Straty wynoszą z górą 3000 złotych. Przyczyna pożaru dotychczas nie ustalona.

W dniu 17 bm. o godz. 5 w folwar ku Dziwle gm. Grabica na szkodę Janusza Zaremby spaliła się sterta ow

sa w połowie wymłócona. Straty wynoszą około 10.000 zł. Sterta była a sekurowana. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zaproszenie ognia z papierosa przez robotników.

KINO TEATR CZARY. Dziś w sobotę wyświetla po cenach zniżonych 55 gr. Norma Talmadge i niezrównany rasowy R. Gilbert w wielkim wspólnym przebojowym filmie sensacyjnym osnutym na tle powstania w Meksyku pt. **GOŁĘBICA.** Nadzwyczaj interesujący dramat w 10 aktach.

Rzecz dzieje się współcześnie w Meksyku w okresie przywłaszczenia siły władzy przez różnych dostawców. W programie wieczorowym **MILÓŚĆ W OGNIU** przedcudny film francuski.

KONIECZNE OSTROŻNOŚCI. Ponieważ w ostatnich dniach zdarzyło się w mieście naszym kilka wypadków tyfus, przeto przypominamy, że najlepszym zabezpieczeniem przed epidemią — jest mycie rąk przed każdym jedzeniem, niepicie surowej wody i jedzenia owoców oraz utrzymanie mieszkania we wzorowej czystości.

PRZY KWESCIE ZAŁATWIAŁ WŁASNE INTERESY. W dniu wczorajszym na stacji osobowej policja przychwyciła jakiegoś osobnika, który, mając pozwolenie na kwestę od Komitetu rozbudowy Kościoła w Oleksinie „przy okazji” sprzedawał również łańcuszki, obrączki, medaliki i t.p., już na dochód własny. Po wylegi tymowaniu okazało się, że jestto Jakób Słabowski, który został zaarrestowany za oszustwo.

NIKT NIE PRYZNAŁ SIĘ DO WALIZKI. W dniu wczorajszym policjant rewidujący wagony pociągu o sobowego spostrzegł na półce jedne-

Kino - Teatr „ODEON” w Piotrkowie.**DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!**Najlepszy film świata, przemawiający do serc i dusz ludzkich osnuty na tle słynnej powieści **WIKTORA HUGO** p. t.**CZŁOWIEK ŚMIECHU**Główną rolę kreuje największy tragik świata **Conrad Veidt** człowiek o masce wiecznego śmiechu urocza **Mary Philbin i Olga Baklanowa.** — REŻYSERJA: **PAWEŁ LENI.** —Mimo wysokiej ceny dzierżawnej tego filmu — **ceny miejsc zwykłe.** —— **Zespół orkiestry znacznie powiększony.** —**DOBRE CACAO**

jest obok mleka najważniejszym artykułem spożywczym dla dziecka.

Czekolada oraz kakao Piaseckiego, wyrabiane z najszlachetniejszych i najczystszych surowców w fabryce czekolady w Polsce A. Piasecki S.A. w Krakowie, urządzonej wg. najnowszych zdobyczy techniki, daje dziecku najlepsze siły, które są fundamentem jego późniejszego rozwoju.

go z przedziałów walizkę, która wydała mu się podejrzaną. Pomimo interwencji policjanta nikt nie przyznał się do owej walizki, co oczywiście utwierdziło funkcjonariusza w pierwotnym mniemaniu. Istotnie po otworzeniu okazało się, że w walizce znajduje się 21 paczka tytoniu pochodzenia niemieckiego ogólnej wagi 10 i pół klg.

AWANTURA W BARZE PRZY UL. OGRÓDOWEJ. W dniu wczorajszym niejaki Stefan Błaszczak, mieszkaniec Piotrkowa podchmielony się w barze przy ul. Ogrodowej, począł awanturować się, a gdy na krzyk nadbiegł policjant, Błaszczak poszarpał na funkcjonariusza mundur. Awanturnik Błaszczak został doprowadzony siłą na posterunek stacyjny, gdzie zamknięty w areszcie, usiłował wywalić drzwi. Błaszczak został oddany w ręce władz sądowych.

MILE ZŁEGO POCZĄTKI. LECZ KONIEC ZAŁOSNY.

W maju bieżącego roku grono osób postanowiło — wypuścić odezwy. Nie byłoby w tem nic złego, gdyby odezwy te były zredagowane na leżycie. Niestety, załatwiano tam ko munizmem z każdego niemal słowa. Bo posłuchajmy jakie to tam były zamieszczone kwiatki: „Klasa robotnicza, zakuta w dyby stalowe reżimu faszystowskiego dźwiga na swoich



Tardieu, niedoszły premier francuski nowego rządu po dymisji Brianda.

barkach ciężary, związane ze stabilizacją spróchniałej gospodarki kapitalistycznej” A jeszcze: „Poganianie w oddziałach maltretowane kobiety” i tak dalej, jednym słowem, stek nonsensów i głupstw, zatytułowany szumnie: „Do młodzieży Pracującej w Piotrkowie”. Odezwy rzecz prosta skonfiskowano, a jednocześnie rozpoczęto poszukiwać winnych. Na odezwach nie było firmy drukarni, która tak skwapliwie komunistyczną bibułę produkowała. Ale po nitce do kłębka i drukarnię odnaleziono: była nią „Drukarnia Narodowa” pana Tomasza Pluty w Piotrkowie przy ul. Piłsudskiego Nr. 71. Odezwy zamawiał niejaki Stefan Sykus. Sprawę rozpatrywał Sąd Grodzki w Piotrkowie, który skazał Stanisława Sykusa na dwa miesiące więzienia, a zarządzającego Drukarnią Narodową na sto złotych grzywny, przyczem Sąd uznał karę wymierzoną za łagodną.

NIEDZIELA W POLSCE NIE MOŻE BYĆ ZAKŁÓCONA. Szaja Gomuliński (Litewska 2), nie tylko sam nie może przyzwycząć się do święcenia niedziel, ale nawet zmusza pracowników swoich do pracy w dzień święteczny. Gomuliński za wypiek chleba i zatrudnianie przy tej robocie pracowników, został skazany na 50 zł. grzywny, lub 7 dni aresztu.

25 proc. **DOMÓW ZNAJDUJE SIĘ W ANTISANITARNYM STANIE.** W Piotrkowie odbyw. się kilka razy w tygodniu Komisje sanitarne, mające na celu doprowadzenie wszystkich posesyj piotrkowskich do europejskiego, pod względem sanitarnym, stanu. Niestety, mimo kontroli, wielu właścicieli domów tkwi w uporze i Komisje zmuszone są spisywać protokoły, grożące w następstwie surowymi karami. Jak okazuje się 25 proc. badanych domów pozostawia bardzo wie-

Fatalizm.

*Szałę doli przeważył los kłatwą tajemną;
Ze strachem przeogromnym codziennie się budzę,
Przemian nie oczekuję — szczęściem się nie łudzę,
Bo nędza życia krok w krok, ślad w ślad,
zdaża ze mną.*

*Naoślep idę w przyszłość beznadziejną, ciemną,
I pracą bezowocną daremnie się trudzę,
Zniez ukochań młodzieńczych trzeźwym sądem studzę.
— Niech się raz sprawiedliwość dokona nademną!*

*Więc ku straconym bogom spalonych ołtarzy
Znow wraca moja dusza męką udrecona,
I tzy skruchy ukradkiem płyną mi po twarzy,*

*I pragnienie odwetu zanika i kona,
A serce już li tylko o spokoju marzy.
— Niech się raz sprawiedliwość nademną dokona!*

M. MSZCZYCKA.

WKRÓTCE Głos Trybunalski ogłosi WIELKI KONKURS.

Choroby skórne i weneryczne
D-r. med. FAJMAN
 przyjmuje od 12-2 i od 5-7 1/2
 Piotrków,
 Ulica Piłsudskiego L. 67, II-ie piętro

le do życzenia, a trzeba dodać, iż kary są dość surowe wynoszą bowiem do 100 zł. grzywny, w razie zaś powtórnego protokołu stosowany jest bezwzględny areszt do 6 tygodni włącznie.

ZA ZNIESŁAWIENIE. — 2 TYGODNIE WIEZIENIA. Władysław Strzopa, rolnik ze Srocka, opowiadał na zebraniu gminnym, że niejaki M. J. kradł kiełbasy u swego brata i odkar miał niemi wesołe dziewczęta. Sąd skazał Strzopę za zniesławienie na dwa tygodnie więzienia, zasądzając również 50 złotych kosztów na rzecz powoda.

CZŁOWIEK, KTÓRY CHCIAŁ ROZBIĆ CAŁĄ POLSKĘ. Adolf Majchrowski, z Mokradel, będąc na jarmarku w Kamińsku, podpisał sobie nieco i poczuwszy w sobie skłonności do nadzwyczajnych czynów, począł spacerować, coprawda chwiejnym nieco krokiem, po rynku. Po drodze Majchrowski wołał, że rozbije dziś całą Polskę, rząd, policję i wszystkich ludzi. Istotnie pijak, wprowadził swoje zapowiedzi w czyn, bo schwycił łaskę jakiegoś przechodnia i począł nią okładać zebranych na jarmarku. Na interwencję policji Majchrowski wymyślał i kopał funkcjonariuszów p. p. Majchrowski został skazany na trzy miesiące więzienia.

ZŁE SKŁONNOŚCI. 14-letni Czesław Piesiak od dłuższego już czasu znęcał się nad 5-letnią córeczką A. M., a gdy pewnego razu matka małej oburzona brzydkim postępowaniem chłopca, ujęła się za dziewczynką, do mieszkania M. przybiegła macocha Piesiaka wymyślając jej i waląc w drzwi. Piesiakowa została skazaną na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

LIS W SIDŁACH. Zdarza się bardzo często w pociągach, że pasażerowie usiłują przejechać się na gapę, jednak czujna służba konduktorska za miary te, szkodliwe dla Skarbu Państwa, unicestwia. W podobny sposób chciał odbyć podróż niejaki Lucjan Lis, ze wsi i gminy Rędziny, za co został skazany na 20 zł. grzywny lub 2 dni aresztu.

CUDZĄ FURMANKĄ — DO KOZY. Pewnego dnia do jadącego furmanką J. F. przyczepili się jacyś osobnicy, żądając, aby zawiózł on ich furmanką za darmo do Twardosławic. Woźnica sprzeciwił się stanowczo temu żądaniu, a wówczas mężczyźni owi zrzucili go na ziemię i pobili. Niewiadomo jakby się zajście skończyło, gdyby nie świadek tej sceny, który zakomunikował o zajściu przechodzącemu przodownikowi Olsikowi. Przodownik uspokoił awanturników i spisał protokół. Sprawa poszła do sądu, który awanturników skazał: Jana Niedźwiedzkiego na 2 tygodnie, zaś Piotra Michalika z Ostrowia, Romana Włókę i Piotra Bednarskiego z Woli Kamockiej po 50 zł. grzywny lub po 7 dni aresztu każdego.

4. „MEODY LOTNIKA” to miesięcznik poświęcony sportowi lotniczemu!!! Żądać w księgarniach!!!

KTO ZNALAZŁ KLISZĘ? Przedwczoraj właściciel jednego z kin piotrkowskich zostawił przez zapomnienie na pocztę kliszę drukarską.

Klisza taka niema najmniejszej wartości dla znalazcy, natomiast właściciela kina przyprawi o przykrości i straty materialne, dlatego znalazca jest usilnie proszony o nieprzetrzywanie u siebie zbędnego przedmiotu, lecz o zwrot do naszej redakcji. Wzmian otrzymywać będzie w ciągu całego listopada rb. Głos Trybunałski bezpłatnie.

SPRAWOZDANIE I PODZIĘKOWANIE. Zarząd Konferencji Św. Wincentego a Paulo podaje niniejszym do wiadomości, iż dochód ze sprzedaży „Znaczką”, urządzonego w dn. 20 bm. wyniósł 209 zł. 83 gr. Zarząd składa serdeczne podziękowanie ofiarodawcom oraz wszystkim paniom i panom którzy raczyli się podjąć sprzedaż znaczną.

ZARZĄD.

KOMUNIKAT

W dniach 28 i 29 października rb. (poniedziałek i wtorek) na skutek polecenia Stowarzyszenia Dozoru Kociołków odbędzie się reperacja kotła parowego łaźni miejskiej i w tych dniach łaźnia miejska dla publiczności będzie nieczynna.

KOMUNIKAT.

Komitet LOPP, podaje do wiadomości wszystkim osobom, które nabyły bilety na loterię fantową LOPP (na rzecz budowy szkoły pilotów w Radomiu), że ciągnięcie tejże odbyło się w Kielcach dn. 15. 10. rb. i tabela wygranych jest do przejrzania w oknie wystawowym w sklepie W. Pana Malangiewicza.

WYJAŚNIENIE.

a) Pan Józef Roziecki prosi nas o zaznaczenie, iż w Nr. 246 „Głosu Trybunał.” z dnia 25 bm. w sprawie „Epilog atery sierżanta Niechciała” za szła pewna nieścisłość, albowiem nie wzywał do siebie sierżanta Niechciała celem obejrzenia czeku Pocztovej Kasy Oszczędności, gdyż do tego nie był uprawniony, a o całej aferze do wiedział się dopiero następnego dnia z pism i ze śledztwa prowadzonego przez żandarmerję wojskową.

Z prasy.

a) Wysła z druku broszurka pt. „Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wykonawcą polityki ubezpieczeniowej”

Autor broszury omawia: cel i zadania Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, jego charakter, powiązanie działalności jego z działalnością wojewódzkich związków samorządowych w zakresie przymusowych ubezpieczeń budowlanych od ognia, społeczną rolę przymusowych ubezpieczeń, wpływającą z tendencji tychże do wyrównania opieki nad słabszymi ekonomicznie, wyższość zes tanowiska korzyści ubezpieczeń przymusowych nad dobrowolnymi, zadania i wyniki dotychczasowej działalności samorządów powiatowych w zakresie ubezpieczania uchoomości rolnych, moralno wychowawcza znaczenie ubezpieczeń o

partych na wzajemności zrezygnowanych w organizacji ubezpieczeniowej jej członków, t. zw. ryczałtowy system ubezpieczeń ruchomości rolnych i ko rzyści, jakie system ten przedstawia dla ubezpieczonych oraz taryfową politykę Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Broszurę cechuje jasny i zwięzły wykład.

Przeczyta ją z pożytkiem każdy, a z obowiązku przeczytać ją powinien uważnie każdy członek Wydziału względnie Rady Powiatowej, każdy działacz samorządowy.

KU UWADZE DZIAŁACZÓW SAŁOWYCH I OSWYCH.

(Pożyteczna broszura)

a) Ukazała się broszurka pt. „CZUWAJCIE” zawierająca rozdziały: 1) Ciężki stan rolnictwa, 2) Środki zaradcze 3) Co to jest ubezpieczenie? 4) Ubezpieczenie uchwalone przez Sejm, 5) Szkodliwa agitacja. Omówione w niej zostało w słowach jasnych i przystępnych znaczenie dla drobnych gospodarstw ubezpieczeń od ognia budowlanych i inwentarza. Stanowić też ona będzie niewątpliwie wielką pomoc dla naszych działaczy samorządowych i oświatowych, borykających się z uprzedzeniem wsi do ubezpieczeń, będącym wynikiem jej zacięcia i stanowiącym tamę dla postępu. Wydawcą broszury jest Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie (Kopernika 36-40).

KOBIETA WSPÓŁCZESNA.

a) Wyszedł z druku Nr. 43 tygodnika „Kobieta Współczesna” na treść jego złożyły się następujące artykuły: Z kongresu Genewskiego — W. Prażmowska, Bez zawodu — R. Kuzdziańska, Rady Literackie — Orzeszkowej, Józia — Halina Dąbrowska W sidłach — Jan Orski, Serce Generała Hoche — Karolina Bielańska, Jacek Młaczewski — N. Samotyłowa Niezwykła Przełożona — J. D., Z teatrów, Wśród ksiązek — Cz. Wojeńska, Wspomnienia — łącznikiem pokoleń — C. Walewska, Życie i praca Z szerokiego świata, Załobny woal krepowy, Z kina.

Numer specjalny dodatku „Mój Dom” zawiera ostatnie modele kapeluszy na sezon jesienny, tablica robót daj efektowny wzór haftu kolorowego na ekran.

Ceny przystępne.

Pracownia okryć damskich i dzieciennych.

Również przeróbki i roboty :: kuśnierskie przyjmuję ::

H. Pawlakowa
 ul. Piłsudskiego 73.

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową wydaną przez PKU Piotrków na nazwisko Walentego Stelmacha roczn. 1889 zam. we wsi Kobyłki, gm. Wadlew, p. Piotrków — unieważnia się

ZGUBIONY przy rejestracji w Bełchatowie dyplom kowalski wydany przez Cech w olborzu — na nazwisko — Stępnia Wojciecha uprasza się zwrócić do Falkowskiego zam. w Bełchatowie N. Rynek sklep galanterijny. 1897

ZGUBIONY weksel in blanco na 100 zł. z wyst. Aleks. Ninko — unieważnia się. 1901

D-r med. Józef GALLER
 powrócił
 przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od godz. 3-7 po południu
 Piotrków, Żelazna 6. parter.

CHOROBY PIERSIOWE SĄ ULECZALNE!
 Szpitalcie się Swego Lekarza, a w wasz potworzył, w Balsam Thiocolan Age" jest szanowanym środkiem przeciwko chorobom płucnym zalecającym przez powiat lekarski.

CHOROBY PŁUC

„BALSAM THIOCOLAN-AGE" leczący choroby płuc, kaszel, katar, atawia wytrzymania się płuc, wzmocnia ogólnym, powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki i duże słowne. Apteka A. GASECKIEGO, WARSZAWA, Freta 14.

RATUJĄCIE SWOJE ZDROWIE

„Szwalscarskie gorzkie Ziolo” jest szanowanym lekowym środkiem przeciwpłytkowym, dostarczającym funkcji organów trawienia i dostarczającym przedwzrostu otyłości. Sprzedają apteki i apteki apteczna. Pudełko 2 zł. 8.

Teki skórzane

adwokackie i podróżne
 portfele wekslowe, nożyce
 biurowe, szczyrki biurowe
 poleca

Firma „ADOLF PAŃSKI”
 Piotryb Twó., ul. Legionów 2

Powieść ADAMA CZEKAŁSKIEGO o Barbarze Radziwiłłównie p. t.

„Gdy królowa kocha”

to pieśń o wielkiej miłości królewskiej. Książka ta wyszła już z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach piotrkowskich.

BOŻENA Winklerowa zam. w Piotrkowie — w domach robotniczych przy ul. Topolowej zagubiła kartę na prawo pobytu w Polsce — wydaną przez Starostwo w Piotrkowie, którą niżej unieważnia się 1888

POTRZEBNĄ jest pianistka, lub pianista. Wiadomość: Piotrków, ul. Legionów 12, Szkoła Tańców. 1891

RADJOODBIORKNIKÓW przeróbka na nowsze systemy, ładowanie akumulatorów. S. Zbikowski Piotrków ul. Narutowicza 34, m. 1 parter front

PRZEPISYWANIE na maszynie szybko i tanio — Legionów 2 3

OGŁOSZENIA

Za wiersz milimetry szerokości 60 metrów na pierwszej stronie 50 gr., na pozostałych stronach 35 gr., cyfrowe, znaczone i w święta droższe 25 proc. Druk na wyraz: bez pośrednictwa Administracji, 10 gr., najmniej 1 zł. w pośrednictwie Administracji 15 groszy, najmniej 2 złote.